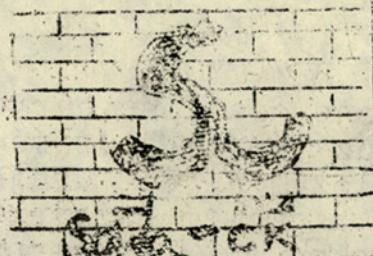


WIS

WOLNOŚĆ

SOLIDARNOŚĆ



G A E T A KONFEDERACJI SOLIDARNOŚCI WALKĄCEJ - KIELCE

28.02
1988

NR. 12

O S W I A D C Z E N I E

Kolejne podwyżki cen wykazały nieudolność władz komunistycznych. Prowadzą one w tej chwili do takiego zubożenia społeczeństwa, jakiego nie było w całej pewnej historii PRL. Komunistyczni żołnierzy prowadzą kraj do ruiny - widmo drugiej Rumunii, gdzie straszliwa nędza i głód są na porządku dziennym. Nagląda nam oczy. W tej sytuacji należy powiedzieć stanowczo DOSC!!!

Dosyć ogłupiania i pniania ludzi! Dosyć bezprawnie narzuconych narodowi zbrodniarskich rządów pacholeków moskiewskich.

Dosyć bezkarności zdrajców w służbie Moskwy!!!

Zobowiązujemy wszystkie komórki i oddziały KSW do podjęcia stanowczych działań. Głoszący dzień 1 marca 1988 dniem GOTOWOŚCI STRAJKOWEJ w Kieleckach i całym woj. kieleckim.

Wzywamy wszystkich do podjęcia przygotowań do STRAJKU OSTRZEGAWCZEGO, który rozpocznie się z dniem ogłoszenia kolejnych podwyżek tj. 1 kwietnia 1988 roku.

RADA POLITYCZNA KONFEDERACJI SOLIDARNOŚCI WALKĄCEJ - KIELCE

W SPRAWIE "PODŁYŻEK FLACÓ W SŁUŻBIE ZDROWIA"

Na początku tworzenia komunistycznego raju/bodaj w latach pięćdziesiątych t. buni sejmowej padło znaczenie stwierdzenie, sprawadzające się do tego, iż lekarz nie potrzeba zbyt dużej pensji, ponieważ i tak jakieś sobie dorobi. Do tych lekarskich poborów dostosowane płace innych grup zawodowych służyły zdrowia, także tych, które "dorobić" nie były w stanie. Na marginesie zaznaczam, że taką właśnie decyzją Wysoka Izba siłą rzeczy wylansowała i zaakceptowała do dziś rozpowszechniony, a nawet coraz bardziej pleniący się system kapówkowy. Wiadomo, w Polsce tylko ryba nie bierze ale ten zaprzysiężony jeszcze z czasów carskich Resji system nie zawsze zgadza się z konkretną sytuacją, gdzie w cieniu tzw. rekinów finansowych wegetują bardzo skromni eskulapowie, których szara egzystencja bliża się do minimum spojalnego; bądź w wypadku położenia redziny nawet nim jest 13 tys. na początek a w latach pięćdziesiątych 500-700 zł. jak najniższa krajowa pensja, pensja sprzątaczki. Tak więc większość medyków, tych z wyższym wykształceniem jak również personelu średniego oraz pomocniczego, ani nie ma okazji korzystać z przyzwolenia Wysokiej Izby, ani chęci do uprawniania takiego podszeptańskiego przez komunę procederu, traktując częste siła/wcisanie im datków do kieszeni jako upokorzenie.

W kraju gdzie "rzad się jakieś wyżywi", a lekarz ma sobie jakieś dorobić, dobiorodzynny dogmat, że służba zdrowia jako nieproduktywna nie może być finansowana tak, jak ci z produkcji. Przepraszam - przedże w pewnym okresie, tak jak dla tych produktywnych były premie dla lekarzy przemysłowych, przydzielano jedynie innymi i za to, że lekarz ograniczał robotnikom... wydawanie zwolnień. Zaznaczam, że miało być o tych sprawach na marginesie, a tymczasem wstęp rozszerzył się ponad miarę przewidziane na druk papieru i wiele można by jeszcze na temat sytuacji materialnej służby zdrowia powiedzieć. Aby rzecz skrócić i uproszczyć posłużę się przykładami krańcowymi:owe finansowe rekiny, nawet dolar - to jeden, biegan, drugi - to taki lekarz, któremu zdarza się głodować 2-3 dni przed pierwszym/nawet bez chleba naszego powszedniego!. Jeśli tak wygląda rzeczywistość w przypadku niewątpliwie niemałej liczby lekarzy, cóż zatem powiedzieć o jeszcze gorzej sytuowanym personelu pielęgniarskim, laborantach, a także niezbędnym personelu pomocniczym np. rejestratorach?

- Nabraliście teraz forsy, to pracujcie! - w ten właśnie sposób robotnik popędza jego zdaniem, opieszanych pracowników pewnej przychodni przy zakładowej. Zawiść o tę forzę, którą oni rzekomo dostali! Rzekomo-bo istnieje ona wyłącznie w telewizyjnej baśni o dobrych sowietoludach, przyzielających średnio na lekum 14900 zł./!. Z okieneczka na siostrzyczkę i skierczka nadziei/mruga. Chociaż opowieści bajeczkę, bajka będzie długa... Długa i bynajmniej nie prostą, bowiem jak piszą prasa ważkie ...GD NA STR. 3...

BEZ TYTU

BEZ TYTUŁU
Obecne czasy są bardzo skomplikowane. Coraz trudniej zrozumieć co chodzi, coraz trudniej ujśc kto jest ktp. Będział na dwa obozy ; wschód i zachód zwalczające się wzajemnie jest dla mnie pożyteczny a nawet mylący. Ale nie chcę się zajmować światem, lecz Polską, niestety będę zmuszony od czasu do czasu odwołać się do stosunków międzynarodowych, zdyż w obecnym świecie wszystkie wydarzenia w poszczególnych krajach są ~~wszystkie~~ powiązane z wielkimi tego świata, a nawet ci wielcy wywierają wpływ na te wydarzenia. Tyle wstęp.
Mnie i chyba wielu Polaków marzy się Wolna, Niepodległa POLSKA, bez ideologicznych hasł, bez "odwiecznej" przyjaźni ze Zw. Radzieckim, bez już nie tylko szalczącego ZOMO /tak jak gdyby żałzało, a dla którego to później/ ale bez żanania charakterów, niszczącego wszelkich pozytywnych cech ludzkich. W FRL-u, w którym chcę się wprowadzić XIX wieczny kapitalizm nie ma miejsca dla idealistów, dla luźni z zasadami etyczno-moralnymi - to są naiwniaki. Pomyśl, że młody człowiek pełen romantycznych wyobrażeń o świecie staje oko w oko z ponurą rzeczywistością i chcesz jako taką przewegetować? wstęp do czerwonej organizacji/przywileje, w tym przed wstępem im wyjazdy na zachód: FARANOJA Komuniści jeżdżą ciąkać brudne kapitalistyczne dolary"/ dojść na kogoś, stań się jednym z nas tzn. stań się trybem wrodnego systemu! Nie chcesz? cóż, powoli cię tego nauczysz, na początek podłoż świńię w kolejce w szkole, patem w pracy i aż do końca swego żywota podkładaj świńię. Gdy zrechnisz to pierwszy raz, edzwą się w tobie jeszczę te głupie, naiwne idealistyczne poglądy, że świat jest dobry, a będzie jeszcze lepszy. Ale wiedź, że świat jest zły, jest podły, ~~le~~ MY TU FANAMI! I jeśli chcesz jako tak istnieć to stan się jednym z nas, stan się zły, a wtedy to złe cię nie dosiągnie, będziesz mógł tępić innych. Mówisz, że głupio gły patrzysz w lustro; nic to, przyzwyczai się się.

sz się.
Przed takimi dyliematami stoi człowiek w FRL-u. I-to jest największą tragedią nas, żyjących pod moskiewską niewolą. Komuna już dawno doszła do wniosku, że walczyć i wygrać z tym Narodem można tylko przez złamanie ducha, charakteru i wszelkich enot człowieka. Znają przecież zasadę, że "ni większy terror, tym większy opór", a więc "trzeba ten Naród kupić, niech każdy z nich stanie się biernym, ale jednak sługą systemu, nich się nienawidzą między sobą, szczególnie wówczas, kiedy pomyśleli sobie możnowładcy komunistyczni. I tak zrobili. Dlatego właśnie /narażając przynajmniej/ nie stosują bardziej brutalnych metod rozpoczęcia demonstracji, nie wsadzają ogromnych ilości ludzi do więzień za przestępstwa polityczne, dlatego powstaje miesięcznik "Konfrontacje". Taki zwój bezpieczeństwa przestaje się zagłuszać RWE, i inne "postępy na drodze normalizacji"-to po pierwsze, a po drugie kraj Rx rządzący jawnym terrorem nie zostały kredytów od zachodnich bankierów/na zbrojenia zresztą/nie mogły handlować z tym że zach. tych dwudziestu paru więźniów sumienia? XXA który by się nimi przejmował, i zatem społeczeństwo i opozycja jakby zapomnieli o nich. A te Kolegia-setki ich było drobiazg w porównaniu z racją stanu, świętym spokojem i trzecim etapem reformy. Ktoś może mi zarzucić, że przesadziłem. Te zmiany na lepsze ze strony komuny świadczy mogą o zdrowym rozsądku władzy, a nawet o dobrych chęciach, bo gdyby tak jak powiedziałem to przeież wielu znanych opozycjonistów by już dawno było tak jak powiedziałem. Nic bardziej błędnego, pamiętajmy o tym, że pachołek Moskwy/władza/awsze nim będzie, choćby różne małe maski dla oka wdzierały, a wsadzać jak już powiedziałem nie płacią się/siedzą tylko ci rzeczywiście groźni dla systemu, lepiej wykorzystać ludzkie skabości, tzn. skłocić ich, a może i kupić niektórych jak się da. Dać części z nich pewną swobodę, od czasu do czasu może jakieś przesłuchanie czy rewizja /no ale pozory muszą być/nie chcąc posługiwać się klawiskami zdyż nie miejsce ani pora na to, poza tym niechciałbym być poassador/ SB-ckie powiązania i robienie rozbijackiej roboty, ale stwierdzę tylko, że XXA dzięki różnym "numerom" ze strony liderów podziemia wyżej wymienione straciło zaufanie społeczeństwa. To nie defetystyyczny porządek "UBka" to niezaprzeczalny fakt!!! Dlaczego tak się stało? Oczywiście komunę robiła wszystko żeby doprowadzić do takiego stanu, stosując różne prowokacje, rozszerzając plote i powierniały, że... niestety część z tych plotek okazała się prawdziwa. To właśnie nazywamy. Polaków nieufać nikomu, a odpowiednia komunistyczna propaganda zrobiła czyniąc, z naszego społeczeństwa konsumpcyjnie nastawioną masę ludzką, skłonną, zdemoralizowaną, sobkowską. Takie społeczeństwo bez ideologii, bez resztek romantycznych wizji o WOLNEJ POLSCE, dla którego bożkiem stał się szmal, jest potrzebne komuni takim społeczeństwem łatwo się rządzi. Winę za ten stan rzeczy ponosi i władza opozycja i społeczeństwo. Władza-wiada omo dlaczego. Społeczeństwo - ...CD NA St.

W sprawie podwyżek ze str. 1-postanowienia właśnie zapadły i aktualnie dokonuje się równie ważkiej jak i skomplikowanej. Wyżki płace i tak leci kabaretek, polka-jaruzelka, tiba! Wszelkie niewybredne prysiudy, a raczej wszelkie chwyty gangsterskie w tym tańcu władzy z nimi produktywnym ludem dozwolone. 6 tys. zł. które wszystkim ostatnio ograbionym pracownikom FRL-u zaopiekował rząd, weszło do sumy tej medycznej podwyżki - tę kwotę wypłacono każdej mu. Wypłacono poza tym w jednym z ZOZ-ów po 300 zł dla paru lekarzy specjalistów. To jest wielka manipulacja, w istocie to samo w momencie, gdy piszę te słowa. Reszta jest wielką malwersacją, bowiem postanowienia pilotujące wypłacenie tejże "podwyżki" są tak sformułowane, że zakładając dowolność w jej przyznawaniu i interpretacji wydają dyrekcji lekarzy wojewódzkich-globalna wielkość kwoty podwyżkowej nie zgadza się z możliwością podziału na wszystkich zatrudnionych w resorcie, nie wystarcza nawet do obliczenia nia tych, którzy według wytycznych ministerialnych mieli otrzymać więcej, np. podstawowa opieka zdrowotna lub niektórzy specjalisci. Dlatego też granice tego kto ma otrzymać więcej, są nader płynne, pozwalające na wybrane manewrowanie ciągle "krótką kołdrą" socjalizmu. Wyodrębniając uprawniony w tym jaruzelskim tańcu. "Podwyżka płac" służby zdrowia jest więc wyłącznie chwytkiem propagandowym, bo stawia władzę w roli dobrego wujka, który mówiąc partyjnie, administracyjnym żargonem, usiłuje podejmować działania osłonowe na rzecz najstarszych ekonomicznie. Jest również chwytkiem taktycznym bo - w imię zasad "dzieli i rządzi" wprowadza właśnie i rozdwieka w środowisku medycznym, poza tym zgodnie z starą komunistyczną zasadą czyni ze służby zdrowia kozła ofiarnego, odwracającą uwagę robotniczych załóg od zasadniczego tła kolejnych FRL-owskich kryzysów. Niejednokrotnie obserwowałyśmy prasową naronkę na budowlanych oraz służbę zdrowia - potem następował wybuch buntu. Rzecznik zrozumiał, że przy tak uprzednio sprawowanym mechanizmie odgromienia, burza zwracała się przeciwko medykom i w ten sposób częściowo się rozładowała /np. w woj. kieleckim całkiem skutecznie/. Pamiętam, nawet "Solidarność" na strajku w "Iskrze" dała się nabrac na ten partyjny figiel. Ten majsterszyk "skomplikowanej operacji" wypłat rzekomych podwyżek, jest naszym zdaniem jak zwykle asekuracją na wypadek spodziewanego robotniczego buntu, dzianiem osłonowym nie na rzecz słabych ekonomicznie, ale osłonowym dla władzy. Robotnik, który dostał 6 tys. tzw. rekompensaty, zazdrości tym, którzy jak wyczytał w prasie - dostaną prawie 15 tys., w istocie o czym tenże robotnik nie wie, dostaną... niedzne ochłapy: groszową jałmużnę. Namiastkę tego i pierwszy znak sukcesu wypróbowanej taktyki, mieliśmy właśnie w cytowanej autentycznej odzywie robotnika, kierowanej po adresem personelu przychodni zakładowej. Nowy podział w społeczeństwie i stare pretensje OD-NOWA to samo.

Opracował: "A"

Niniejszy artykuł sygnalizuje rozpoczęcie przez służbę zdrowia akcji protestacyjnej związanej z przyznaniem jej rzekomych podwyżek płac, które w praktyce okazują się groszową jałmużną nie wystarczającą nawet dla wszystkich pracowników.

DOŚĆ GANGSTERSTWA!!!

Artykuł ten zostanie przesłany władzom służby zdrowia, oraz placówkom medycznym /przypadkowo wybranym gabinetom/, oraz rozkolportowany zwykłą drogą rozpowszechniania naszej prasy. Poza służbą zdrowia otrzymają go załogi przemysłowych zakładów pracy. Ponieważ możliwości wydawnicze są ograniczone, prosimy was koleżdy i koleżanki, abyście po otrzymaniu tego artykułu informowali o nim innych - zapoznawali wszystkich z jego treścią. **ZADAMY STRAWIEDLIWEJ PODWIĘZKI PŁAC DLA WSZYSTKICH PRACOWNIKÓW SŁUŻBY ZDROWIA - DOŚĆ GROSZOWEJ JAŁMUŻNY!!!**

Komitett akcji protestacyjnej służby zdrowia

AKCJA PROTESTACYJNA SŁUŻBY ZDROWIA

Protestujemy przeciw ogłoszonej i realizowanej oszukańczej formie pseudopodwyżek płac dla pracowników służby zdrowia.

NIE CHCEMY JAŁMUŻNY KTÓREJ NIE STARCY DLA WSZYSTKICH!!!

...damy ustalenia najniższej płacy pracownika służby zdrowia zgodnie ze średnią krajową, oraz uzupełnienia jej innymi dodatkami proporcjonalnymi do wykształcenia stażu, pracy w szczególnych warunkach. ed na str. 4

CD ze str.2 ...-cóż obecny Polak woli być niewolnikiem, woli zaprzedać własnego brata za nędzne srebrniki, by "Jakość żyć". Ale jak żyć? pytam się! Jak złodziej/wynoszenie wszystkiego co się da z zakładu pracy; przepraszam jeśli kogoś uraziłem, ale ja tylko nazwałem rzecz po imieniu/, jak morderca/ogromna ilość przerywania ciąży/, jak zapijaczony wandal, jak ten dziki zwierz/walka o towary czyli w cywilizacjach zachodnich tzw.zakupy/. Czy tak ma żyć Polak? Czy tak żyje człowiek? O nie! Po trzykroć nie!!! Tak żyje niewolnik, który bojąc się postawić swojemu panu/a chcąc się dowartościować/tępi wspólniewolników, ale tylko tych słabzych. Taki jest obraz naszego społeczeństwa/a szczególnie w woj.kieleckim/, trzeba przyznać dość fatalny. Komuna się cieszy oczywiście, a opozycja ... A opozycja nie ma nic konkretnego do zaproponowania narodowi. Powstają partie polityczne/trzech facetów i już partia/ i jakieś tam inne "kluby myśli...", dyskutują sobie,goszczą w ambasadach zachodnich, tam też dyskutują, tworzą przedstawicielstwa na zachodzie/bo teraz taka moda, każda gazeta musi mieć przedstawiciela na zachodzie /i tak się kręci, a pozytku żadnego nie ma. Tylko zawsze dochodzą głosy o porozumieniu i dialogu z komuchami, że "położenie mamy takie francowate, że się nic nie da zrobić". A ja twierdzę że to "położenie" jest bardzo wygodne dla niektórych liderów podziemia, bo jest wygodnie powiedzieć, że "niepodległość to i tak się nie odzyska", trzeba robić co się da. A da się niewiele, więc nasi liderzy idą na fali popularności z roku 1980 stwarzając pozory działalności przeciw władzy. Ostre to słowa, przyznaję ale, niesety rozczarowałem się tym całym podziemiem i wspaniałą demokracją zachodnią, która rzekomo martwi się o losy "tych biednych Polaków zza żelaznej kurtyny". Otóż część działaczy/ale ta głośniejsza/ jakoś się ustała i nie chce tego tracić podejmując radykalne a więc ryzykowne działania. Natomiast zachodni odpowiadają tak stan rzeczy. A dlaczego? dlatego że gdzie jak nie w FRL-u zachodni przemysłowiec kupi za półdarmo węgiel, miedź, siarkę i inne cenne surowce? Niedziele, wolną Polską handel byłby inny. Na zakończenie chciałbym powiedzieć, że te kontrowersyjne uwagi na temat opozycji, nie mają na celu obrzydzenia czytelni- kowi podziemia ani też wyniesienia mnie jako jedynego sprawiedliwego. Nie ja tylko chciałbym zmusić do zastanowienia się nad pytaniem: dokąd zmierzymy się z tym da się coś naprawić zrobić? Moja odpowiedź: da się zrobić i to dużo, następnie z odzyskaniem niepodległości, musimy tylko obrąć dobry azymut! Azymut na niepodległość a nie związek związkowy/niezależny nawet/. Dowód przedstawię w następnym numerze/jesli do tego czasu jakiś urażony ekstremista kręgu pozorantów, którym wydaje się że są sumieniem i elitą Narodu, mnie nie zlinieje.

JULIUSZ NIEZROZUMIAŁY

CDN

...cd ze str.3.. Akcja będzie trwać etapami aż do chwili ogłoszenia w środkach masowego przekazu, że władza decyduje się spłacić nasze postulaty . I etap. Kolportowanie artykułu omawiającego sytuację materialną służby zdrowia oraz akcja ulotkowa nie tylko w placówkach lecznictwa, lecz także w fabrykach i ogólnie dostęnych miejscach./I tydzień/ II etap. Co dwie godziny ostrzegawcze 1 minutowe przerwy w pracy, wyłącznic tam dzień takie postępowanie nie zagraża życiu i zdrowiu chorych. III etap. Jak w drugim etapie/część placówek/. Możliwość przystąpienia do strajku tych placówek lub działań, które nie pełnia bezpośredniej opieki nad życiem i zdrowiem ludności./III tydzień do skutku/.

KOMITET AKCJI I PROTESTACYJNY STUŻBY ZDROWIA

ZWOLNIĆ WSZYSTKICH
WIEZNIÓW POLITYCZNYCH!

NAKŁAD: 3000 | EGZ. BEZPŁATNY | DRUK: Sowa-CK